

# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI

Warszawa, czwartek 29 października 1931 r.

Nr. 249

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

**TREŚĆ:** Sprawy polskie: Odgłosy o wystąpieniu sen. Boraha. Po wizycie waszyngtońskiej. Sprawy rozbrojenia, rewizji granic i długów. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Gdańsk. — Polska a państwa bałtyckie. — Zagadnienia ogólne: Włochy a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Anglii. — Konflikt chińsko - japoński. — Sytuacja polityczna i go spodarcza na Litwie. —

## SPRAWY POLSKIE

### ODGŁOSY O WYSTĄPIENIU SEN. BORAHA. PO WIZYCIE WASZYNGTOŃSKIEJ. SPRAWY ROZBROJENIA, REWIZJI GRANIC I DŁUGÓW.

*Deutsche Tageszeitung* 28.X, w koresp. z Waszyngtonu p. t. „Korridor - Krach in Washington“ pisze, że polityczną sensacją jest tutaj starcie się polskiego posła Filipowicza z sen. Borah'em. Poseł polski ogłosił komunikat o rozmowie z Borah'em, która miała prywatny i poufny charakter, a dotyczyła granic polsko niemieckich. Poseł Filipowicz zarzucił Borahowi niedostateczną znajomość stosunków środkowo - europejskich. Wskutek tego sen. Borah odpowiedział również publicznie na „atak posła polskiego“, ogłaszając ze swej strony komunikat, w którym mówi, że rozmowa z posłem Filipowiczem miała prywatny charakter i że nie miał zamiaru nadawać jej jakiegokolwiek znaczenia. Borah zarazem wyraża żal, że posła Filipowicza zawodzi pamięć co do tej rozmowy.

Dziennik zaznacza, że zajście to wywołuje w kołach politycznych wielkie wrażenie, gdyż dotychczas żaden jeszcze zagraniczny przedstawiciel dyplomatyczny nie zarzucił przewodniczącemu senackiej komisji dla spraw zagranicznych „niedostatecznej znajomości“ stosunków politycznych.

*Germania* 28.X, podaje powyższą wiadomość p. t. „Polen brüskiert Borah. Eine Entgleisung des polnischen Gesandten in der Korridorfrage. Der „unwissende“ Senator“.

*The Times* 27.X, w art. wst. pisze, że starannie przygotowany oficjalny komunikat nie budzi nadziei co do tego, by prez. Hoover i premier Laval byli zdolni opracować konkretny plan ekonomicznej rekonstrukcji świata, aczkolwiek — jak to wynika jasno z komunikatu — zostały w rozmowach poruszone wszystkie ważne problemy.

Omawiając oświadczenie sen. Borah'a, dziennik podkreśla, że wypowiedział on głośno to, o czym w kołach dyplomatycznych mówi się szeptem.

W d. c. dziennik powołuje się na artykuł swego korespondenta z Waszyngtonu, który pisał, że „to co senator Borah oświadczył publicznie w sprawie paktu konsultatywnego, — prezydent Hoover oświadczył Lavalowi tylko w słowach bardziej umiarkowanych“.

*The Manchester Guardian* 27.X, w art. wst. pisze, że znane oświadczenie sen. Borah'a posiada duże znaczenie, a to dlatego, że jest on nie tylko kierownikiem grupy radykałów w senacie lecz i przewodniczącym komisji senackiej.

*The Daily Telegraph* 27.X, w art. wst., w związku z rozmowami Laval'a i Hoovera, pisze, że co się tyczy kwestji rozbrojenia Laval utrzymał całkowicie tę francuską: „najpierw bezpieczeństwo“. Z drugiej jednak strony Hoover nie mniej zdecydowanie odmówił Francji udzielenia przez Amerykę jakiegokolwiek gwarancji obecnego status quo. Odmowa Hoovera została bardzo gwałtownie podkreślona przez atak sen. Borah'a na Traktat Wersalski. Dziennik dochodzi do wniosku, że o ile chodzi o sprawę rozbrojenia, to rozmowy waszyngtońskie zdają się potwierdzać obawy, czy nie byłoby rzeczą korzystną dla cywilizacji odłożyć konferencję rozbrojeniową.

*Le Quotidien* 27.X, nazywa podróż Laval'a do Ameryki niepotrzebną podróżą, ponieważ nie dała ona żadnych pozytywnych rezultatów. Komunikat podany po odbytej konferencji może — zdaniem dziennika — służyć za „model niedokładności“, ponieważ na 100 wierszy druku, jakie zawiera, co najmniej 70 wierszy nie mają najmniejszego sensu. W sprawie rozbrojenia nie osiągnięto nic, mimo „nieugiętej woli“ francuskiego ministra. Przemówienie Laval'a o bezpieczeństwie nie doczekało się żadnej odpowiedzi. Co do morator-



jum Hoovera i planu Younga, to mimo oświadczenia oficjalnego komunikatu, że nie powinien być naruszony, — zdecydowano, że niedługo jeszcze będą się z tym planem liczyć. Jedynie w sprawie utrzymania standardu złota zdaje się osiągnięto rzeczywisty postęp, lecz należy zapytać: „na czyją korzyść?” Słowem, cała ta podróż jest świadectwem przeciętności i braku przygotowania się Laval'a do tak ważnej misji, jaką powierzyła mu Francja.

*Krasnaja Gazieta* 25.X, omawiając wizytę Laval'a w Waszyngtonie, podkreśla, że fakt zimnego przyjęcia, premiera francuskiego w Nowym Jorku zwrócił całą uwagę prasy francuskiej. Postępowanie Stanów Zjedn. jest — zdaniem dziennika — rzeczą zupełnie zrozumiałą; w tej bowiem chwili, kiedy premier Laval przybył z wizytą do prezydenta Stanów Zjedn. A. P., dziesiątki okrętów codziennie wywożą z Nowego Jorku złoto do Francji. Oznacza to, że wojna franka przeciwko dolarowi toczy się w d. c. z niezwykłą zaciętością i że Francja chce zmusić Stany Zjedn. do kapitulacji. W ten sposób spotkanie premiera Laval'a z prezydentem Hooverem zamiast manifestacji przyjaźni było raczej wyrazem wściekłego starcia w walce o dominujące stanowisko na światowym rynku finansowym i politycznym. Na tle wydarzeń w Mandżurji walka francusko - amerykańska przedstawia się jako szczególne niebezpieczeństwo dla pokoju światowego.

*Lietuvos Aidas* 27.X, w art. wst., omawiającym wizytę Laval'a w Waszyngtonie, podkreśla ogromne skrepowanie premiera francuskiego i amerykańskiego prezydenta przez parlamenty i opinię publiczną ich krajów, wyjaśnia dalej różnicę zapatrywań Francji Stanów Zjedn. A. P. na sprawę rozbrojenia, rewizji granic i długów, przyczem dochodzi do wniosku, że — jak i należało się spodziewać — „podróż Laval'a do Waszyngtonu nie usprawiedliwiła pokładanych w niej nadziei”.

Co się tyczy oświadczenia sen. Boraha o konieczności rewizji traktatu wersalskiego i zniesienia „korytarza” gdańskiego, to — zdaniem dziennika — aczkolwiek wpływy Boraha i nie są wielkie, jednakowoż takie otwarte oświadczenie jego coś nie coś znaczy, szczególnie, jeśli się uwzględni fakt, że Amerykanie nie chcą zapewnić Francji bezpieczeństwa przed Niemcami.

*Dreptatea* 24.X, w art. wst. podkreśla, że Stany Zjednoczone przekonały się o niemożliwości prowadzenia polityki odesobnienia, wobec czego starają się współdziałać z Europą. Zwłaszcza pożyteczna będzie współpraca z Francją, której również, choć w mniejszym stopniu, grozi jednak kryzys finansowy, a to wobec ciągłych upadłości banków.

## SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*Germania* 28.X, w koresp. z Warszawy p. t. „Minderheitenschicksal in Polen”, nawiązującym do położenia mniejszości narodowych w Polsce, omawia projekt autonomii dla Małopolski Wschodniej, złożony przez P. P. S. w Sejmie. Projekt ten odpowiada projektowi socjalistów z 1926 r., przy którego opracowaniu brał udział niedawno zamordowany poseł Tadeusz Hołówko. Dziennik przytacza głosy prasy polskiej przeciwko temu projektowi, jak również przeciwko akcji Watykanu, któremu Polacy zarzucają popieranie ruchu ukraińskiego przez to, że daje posłuch duchowieństwu unickiemu.

*Lietuvos Aidas* 27.X, podaje w koresp. z Warszawy krótki komunikat ag. „Elta” o rozpoczęciu się sprawy sądowej przeciwko 11-tu byłym posłom opozycyjnym. Koresp. podkreśla, iż sprawa budzi szerokie zainteresowanie w całej Polsce i że potrwa najprawdopodobniej kilka tygodni.

*Izwiestja* 25.X, w obsz. doniesieniu z Warszawy omawiają dalszy przebieg procesu Polańskiego, zwłaszcza zaś decyzję sądu apelacyjnego, który na wniosek obrońców postanowił powołać ekspertów-psychiatrów do zbadania stanu umysłowego Polańskiego. Sens tej decyzji jest — zdaniem dziennika — zupełnie jasny, a to dlatego, że decyzja ta daje możliwość obrońcom do osiągnięcia złagodzenia kary Polańskiego, jako dla przestępcy nie politycznego lecz kryminalnego. „Praktyka w sprawie Kowerdy i Wojciechowskiego dowodzi, że złagodzenie kary wobec kontrewolucjonistów i w tym wypadku będzie miało miejsce”.

## POLSKA A GDAŃSK.

*Kölnische Ztg.* 27.X, pisze, że na podstawie decyzji Wysokiego Komisarza w sprawie używania przez Polskę portu gdańskiego będzie można powrócić do rokowań między Polską a Gdańskiem, przerwanych w 1929 r.; mało jednak jest — zdaniem dziennika — prawdopodobnem, aby pożądane porozumienie zostało osiągnięte. Handel polski szuka sobie nowych dróg, korzystając z ułatwień państwowych. „Decyzja Wysokiego Komisarza — pisze dziennik — posiada jeszcze tę stronę, że stwierdza, iż Gdańsk nie jest jedynym miejscem dostępu Polski do morza; zwraca się więc ona przeciwko traktatowi wersalskiemu. Przez to stwierdzenie odpada najważniejsza podstawa, jaką się powodowano przy wyłączeniu Gdańska z Rzeszy i utworzeniu wolnego miasta, albowiem dowożono wówczas, że Polska nie posiada żadnego innego dostępu do morza, tylko przez Gdańsk. Decyzja Gravingy, zwracająca się w najważniejszym punkcie przeciwko Gdańskowi i nie odpowiadająca żądaniom Gdańska, jest zarazem osądzeniem niemożliwego rozwiązania wersalskiego”.

## POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

*Prasa litewska* z 27.X, zamieszcza w koresp. z Rygi komunikat ag. „Elta”, zawierający streszczenie głosów prasy łotewskiej w sprawie zaognienia stosunków polsko - łotewskich. Prócz referowanego w Nr. 247 „Przeł. Prasy Zagr.” artykułu „Jaunakas Sinas” prasa litewska podaje obsz. streszczenie artykułu b. nieprzychylnego dla Polski pisma łotewskiego „Pedeja Bridi”, które domaga się usunięcia z urzędów łotewskich urzędników przychylnych wobec Polski, dalej zwraca uwagę na konieczność zaprzestania przez oficerów łotewskich podróży do Polski i wreszcie żąda od rządu łotewskiego zmiany kierunku polityki zagranicznej w odniesieniu do Polski.

Pozatem prasa litewska donosi, że dn. 27 b. m. odbyła się w łotewskim ministerstwie spraw zagr. konferencja, na której była omawiana sprawa demonstracji przeciwłotewskiej w Warszawie. W łotewskich sferach rządowych sądzą, że rząd łotewski wręczy Polsce notę protestacyjną. Konsulat polski w Rydze jest ochraniający przez wzmocnione oddziały policji, wobec spodziewanych demonstracji przeciw polskich.



*Prasa litewska z 27.X*, zamieszcza w koresp. ag. „Eltā” z Warszawy przekład artykułu Nowaczyńskiego w „Gazecie Warszawskiej” o decyzji Trybunału Haskiego co do otwarcia komunikacji na linii Landwarowo — Koszedary. W artykule tym Nowaczyński uważa decyzję Trybunału za „wielką przegraną Polski” i podkreśla, że „prasa polska niepotrzebnie to usiłuje ukryć”.

*Lietuvos Aidas*, podaje przekład artykułu Nowaczyńskiego pod podwójnym nagłówkiem: „Wreszcie i prasa polska zaczęła pisać o decyzji haskiej. Polacy przyznają się, że ponieśli na forum międzynarodowym wielką porażkę”.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### WŁOCHY A NIEMCY.

*Il Popolo d' Italia 25.X*, w koresp. z Berlina przypisuje wielkie znaczenie wizycie Grandiego w Berlinie, a to ze względu na poważną chwilę oraz ze względu na stanowisko Włoch w polityce międzynarodowej. Niemcy mają b. wiele wspólnych zagadnień z Włochami, które wywierają na terenie międzynarodowym ogromny wpływ w sprawach dotyczących Niemiec; wpływ ten jest dla Niemiec korzystny, ponieważ Włochy i Niemcy są niechętnie ściśłym przymierzom i przyjaźniom. Stanowisko Włoch w sprawie rozbrojenia, odszkodowań i rewizji układów pokojowych odpowiada sprawiedliwości międzynarodowej, która nie tylko nie przeszkadza ale wymaga rozwiązania tych zagadnień w sposób zadowalający Niemcy i zgodny z interesami Włoch, pokoju iomyślności świata. Włochy nie uznają narodów uprzywilejowanych i uważają, że Niemcy zostały ukarane za dążenie do hegemonji. A stosunki międzynarodowe są dzisiaj tak ze sobą związane, że nie można ich rozwiązywać w myśl interesów tylko jednej strony.

*Völkischer Beobachter 27.X*, atakuje rząd Brüninga za sposób przyjęcia min. Grandiego, którego „oddzielono łańcuchem policji od wszelkiego kontaktu z narodem niemieckim”. „Przyjęcie Grandiego — pisze dziennik — było niesłychanym publicznym blamażem. Naród niemiecki zgótowałby zupełnie inne powitanie przedstawicielowi Włoch”.

*Daily Herald 27.X*, w koresp. z Berlina pisze, że daleko idące porozumienie włosko - niemieckie oraz nikłe rezultaty rozmów francusko - amerykańskich są kwestjami, które budzą zainteresowanie opinji niemieckiej.

### SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI

*Frankfurter Zig. 28.X*, pisze, że zaburzenia na wyspie Cypr są objawem rozluźniania się więzów imperjum angielskiego na wchodzie, które ogromnie przyspiesza teraz niżkę funta angielskiego. Anglja zarządzała tą wyspą w sposób o wiele więcej liberalny, niż Włosi na wyspie Rodos i innych wyspach Dodekanezu. Wybuch zatem powstania na Cyprze nie był spowodowany nadzwyczajnymi okolicznościami, lecz upadkiem autorytetu Anglji.

*Dziennik* uwypukla tłustym drukiem te ustępy artykułu, w których Nowaczyński wskazał na to, że Polacy „niepotrzebie swego czasu sfabrykowali list 28 nauczycieli Polaków o rzekomem prześladowaniu Polaków na Litwie”, dalej — na to, że „niepotrzebnie tworzono w Polsce oddziały z socjaldemokratów, zbiegłych z Litwy”. Uwypuklone również zostały te ustępy artykułu, w których Nowaczyński podkreślił, że decyzja Trybunału Haskiego wypadła na niekorzyść Polski i jest wielkim moralnym zwycięstwem Litwy, a to dlatego, że „Litwie udało się sprawę o charakterze czysto technicznym podnieść do rzędu spraw wielkiej polityki”.

### KONFLIKT CHIŃSKO - JAPONSKI.

*Reichspost 25.X*, pisze, że niepowodzenie akcji Rady Ligi w sprawie załtargu chińsko - japońskiego stanowi ciężki cios dla powagi Ligi Narodów. Chociaż należy przyznać, że Liga łącznie z Ameryką zapobiegły wybuchowi otwartej wojny na dalekim wschodzie, to jednak stało się rzeczą jasną, że autorytet Ligi nie jest wystarczający, aby postawić na swoim w tym wypadku, gdy pewne mocarstwo zechce uciec się do działań zbrojnych w obronie swoich żywotnych interesów. Dziennik podnosi dalej, że z akcji Japonji jest widoczne to, iż dąży ona nie tylko do zabezpieczenia dotychczasowych traktatów z Chinami, ale że chce również zmusić je do rozszerzenia praw Japonji w Mandżurji. Liga Narodów z trudnością będzie mogła wywierać wpływ na dalszy bieg wypadków na dalekim wschodzie. W każdym razie nie od niej już teraz będzie zależało, czy tam będzie utrzymany pokój, czy nie, i jaki obrót przybiorą wypadki. Teraz więcej wpływu na bieg wypadków w Azji będą miały zainteresowane państwa, podobnie jak to było przed powstaniem Ligi Narodów.

### SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

*Lietuvos Aidas 26.X*, w art. wst., omawiającym konieczność przeprowadzenia przez skarb państwa litewskiego znacznych oszczędności, a to w związku z kryzysem gospodarczym, który dał się już odczuć i na Litwie, wysuwa możliwość zmniejszenia przez rząd litewski płac urzędniczych, jeśli sytuacja w kraju nie ulegnie w krótkim czasie zmianie.

*Lietuvos Žinios 23.X*, zamieszcza przekład artykułu „Koenigsb. Hart. Ztg.”, w którym dziennik niemiecki podkreślił, że kryzys finansowy w Niemczech odbił się w sposób dotkliwy na Litwie, która dotychczas uważana była za szczęśliwą wyspę w morzu ogólnoswiatowego kryzysu gospodarczego. Dziennik niemiecki wyraża powątpienie, by środki, przedsięwzięte przez rząd litewski, mogły odroczyć na dłuższy okres katastrofę gospodarczą na Litwie. „Königsb. Hart. Ztg.” zaznacza, że liczba protestowanych weksli wzrosła ostatnio na Litwie o 100 proc.; nawet solidne firmy litewskie nie mogą — na skutek braku kredytów — dotrzymać swych zobowiązań wobec zagranicy.

